

sygn. akt IX Ka 673/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Rafał Sadowski

Sędziowie : SO Barbara Plewińska

SO Mirosław Wiśniewski (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Maćkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 17 kwietnia 2014 r.

sprawy **S. B.** oskarżonego z art. 157 § 2 kk

z oskarżenia prywatnego **K. T.**

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chełmnie VII Zamiejscowego Wydziału Karnego z/s w Wąbrzeźnie

z dnia 27 września 2013 r. sygn. akt VII K 84/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zwalnia oskarżyciela prywatnego od ponoszenia opłaty za drugą instancję, obciążając Skarb Państwa wydatkami postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 673/13

UZASADNIENIE

S. B. i R. L. zostali oskarżeni o to, że:

w dniu 22 września 2012 roku w godz. 3:30-4:00 w lokalu Malta przy ulicy (...) w W. działając wspólnie i w porozumieniu złapali K. T. za kurtkę, szyję i wyciągnęli go na zewnątrz lokalu, gdzie przewrócili na podłoże doprowadzając do uderzenia głową w stolik, a następnie wielokrotnie kopali pokrzywdzonego po całym ciele powodując powstanie u niego urazu głowy w postaci stłuczenia lewej okolicy czołowej i otarcia naskórka lewej okolicy skroniowej, czyn, naruszyli czynności narządu jego ciała na okres poniżej 7 dni,

to jest o przestępstwo z art. 157§2 kk;

Sąd Rejonowy w Chełmnie VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wąbrzeźnie wyrokiem z dnia 27 września 2013 roku (sygn. akt VII K 84/13):

I. ustalając, że oskarżony S. B. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 157§2 kk i przyjmując, że wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, a okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, na podstawie art. 66§1 kk i art. 67§ 1 kk warunkowo umorzył postępowanie wobec oskarżonego na okres 1 roku próby;

II. na podstawie art. 67§3 kk w zw. z art. 47§ 1 kk orzekł wobec oskarżonego S. B. nawiązkę w kwocie 300 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

III. oskarżonego R. L. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu,

IV. obciążył oskarżonego S. B. w 1/2 kosztami postępowania w wysokości 144,95 złotych oraz opłatą w kwocie 100 złotych- płatnymi na rzecz skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie a kosztami postępowania w pozostałej części obciążył Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku **apelację wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego** zaskarżając wyrok w odniesieniu do oskarżonego S. B. i podnosząc następujące zarzuty:

1. **naruszenia przepisów prawa materialnego**, w szczególności przepisu art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk, polegające na wadliwym zastosowaniu w/w przepisów do zachowania oskarżonego S. B. gdzie nie można mówić, że czyn oskarżonego był, tak co do winy jak i społecznej szkodliwości, czynem nieznacznym, a tym samym, iż oskarżony ten winien skorzystać z dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego i to na okres tylko 1-go roku próby, mimo że czyn oskarżonego wobec pokrzywdzonego winien zostać oceniony jako znacznie zawiniony i znacznie społecznie szkodliwy, a tym samym winien czyn ów i jego sprawca ponieść o wiele surowszą odpowiedzialność karną (karę), aniżeli dokonało się to w zaskarżonym akurat wyroku,

2. **naruszenie przepisów prawa materialnego**, w szczególności przepisu art. 67 § 3 kk w zw. z art. 47 § 1 kk, oraz zwłaszcza przepisu art. 46 kk, polegające na wadliwym zastosowaniu owych przepisów do zachowania się oskarżonego S. B. oraz polegające na błędnym niezastosowaniu przez sąd przepisu art. 46 kk, gdzie wbrew żądaniu pokrzywdzonego zgłoszonego samodzielnie na początku procesu oraz zgłoszonego także przez pełnomocnika na końcu przewodu sądowego, nie orzeczono ani o nawiązce ani o zadośćuczynieniu na rzecz oskarżyciela prywatnego od oskarżonego S. B. (za ból i cierpienie czyli skutki czynu zabronionego, którego dopuścił się w/w oskarżony wobec pokrzywdzonego i w dacie oraz miejscu - jak wyżej).

W związku z powyższymi zarzutami pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:

1. ustalenie, że oskarżony S. B. dopuścił się popełnienia czynu z art. 157 § 2 kk i za to wymierzenie mu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na 3-letni okres próby,

2. zasądzenia od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego kwoty 3.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę,

ewentualnie o uchylenie wyroku w całości lub w części dotyczącej oskarżonego S. B. i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pełnomocnika oskarżyciela prywatnego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, wywodząc słuszne wnioski co do winy oskarżonego S. B. z właściwie przeprowadzonej oceny zebranych w sprawie dowodów. Sąd Rejonowy nie dopuścił się ani obrazy przepisów prawa materialnego, na których obrazę pełnomocnik się powołuje ani nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, w tym odnośnie istnienia w sprawie podstaw do warunkowego umorzenia postępowania.

Nie kwestionując zasadniczych ustaleń odnoszących się do przebiegu zajścia z 22 września 2012 r., skarżący podniósł, że sąd meriti zbyt łagodnie potraktował oskarżonego warunkowo umarżając wobec niego postępowanie. Jego zdaniem taka decyzja była wynikiem nierzetelnej oceny stopnia winy oskarżonego i nie została poprzedzona staranną analizą wszystkich okoliczności zdarzenia wskazujących, że szkodliwość jego czynu była wysoka. Skarżący podniósł, że

gdy uwzględni się, że oskarżony zaatakował dobro prawne jakim jest zdrowie a nadto gdy się zważy, że kopał pokrzywdzonego po całym ciele, spowodował u niego uraz głowy oraz działał gwałtownie, nie sposób uznać by zasługiwał na warunkowe umorzenie postępowania.

Apelacja pełnomocnika jest niezwykle polemiczna. Forsując bowiem odmienne stanowisko w sprawie stopnia winy oskarżonego i stopnia społecznej szkodliwości jego czynu w kontekście istnienia podstaw do warunkowego umorzenia postępowania, skarżący odwołuje się do okoliczności, które sąd I instancji dostrzegł i uwzględnił w swojej ocenie. Sąd meriti miał chociażby baczenie na agresywny sposób działania oskarżonego oraz wziął pod uwagę to, że oskarżony doprowadził pokrzywdzonego do upadku i następnie kopał go po całym ciele.

Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się oskarżony, sąd orzekający miał na uwadze, że musi ona stanowić wypadkową całokształtu kryteriów podmiotowo-przedmiotowych wymienionych w art. 115 § 2 kk. Z uzasadnienia wyroku jasno wynika, że nie pominął w tym zakresie zwłaszcza tych tak akcentowanych w apelacji przesłanek, jakimi są rodzaj i charakter naruszonego dobra oraz stopień winy oskarżonego.

Stwierdzić należy, że sąd meriti słusznie uznał, że zachowanie oskarżonego było naganne i społecznie szkodliwe, jednakże nie w takim stopniu, który wykluczałby warunkowe umorzenie postępowania. Rozstrzygając sprawę należało pamiętać, że użycie przemocy w stosunku do pokrzywdzonego nie wynikało ze swawoli ani nie było ze strony oskarżonego jakimś samowolnym atakiem czy zaczepką, lecz związane było z wykonywaniem przez niego obowiązków pracowniczych. Oskarżony jest ochroniarzem i do jego obowiązków należało czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem w lokalu a więc uprawniony był m.in. do wyprowadzania z baru osób nietrzeźwych. Choć uprawnienia te oskarżony w przypadku pokrzywdzonego niewątpliwie przekroczył (gdyż wykraczało poza ramy potrzeby kopanie pokrzywdzonego po tym jak został już wyprowadzony z lokalu i nie stwarzał zagrożenia dla porządku), to jednak nie sposób pominąć że całe zdarzenie miało dynamiczny przebieg i oskarżony działał po wpływie impulsu. Poza tym niemałe znaczenie dla oceny zachowania oskarżonego ma postawa pokrzywdzonego, który stawiał opór przed wyprowadzeniem go z lokalu oraz nie stronił przez kierowaniem w stronę oskarżonego wyzwisk i wulgaryzmów. Pokrzywdzony był napastliwy i arogancki, co mogło wywołać u oskarżonego irytację i wzburzenie i doprowadziło do nieplanowego wybuchu agresji.

Nie sposób nadto uznać by czyn oskarżonego odznaczał się znaczną społeczną szkodliwością ze względu na rodzaj i charakter naruszonego nim dobra prawnego jakim jest zdrowie człowieka. Zagrożenie dla zdrowia należy do istoty popełnionego przez oskarżonego przestępstwa a automatyczne traktowanie tej kategorii zachowań jako społecznie szkodliwych w stopniu wyższym niż nieznaczny - niezależnie od okoliczności tych czynów, motywacji sprawcy czy charakteru spowodowanych obrażeń ciała - nie znajduje uzasadnienia. Oznaczałoby to zresztą, że w przypadku popełnienia jakiegokolwiek (nawet najdrobniejszego) czynu skierowanego przeciwko życiu i zdrowiu człowieka niemożliwe byłoby skorzystanie z instytucji warunkowego umorzenia postępowania, a takiego generalnego wyłączenia ustawodawca nie przewiduje; uzależnia jedynie dopuszczalność warunkowego umorzenia postępowania od spełnienia w konkretnym wypadku ustawowych przesłanek określonych w art. 66 kk i nie ulega wątpliwości, że przesłanki te w przypadku oskarżonego zaistniały. Uzupełniając ten wywód dodać należy, że oskarżony czynem swoim spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała o jakich mowa w art. 157 §2 kk, co uzasadnia przyjęcie, że społeczna szkodliwość jego czynu nie była znaczna.

Jednocześnie właściwości i warunki osobiste oskarżonego przekonują, że warunkowe umorzenie postępowania będzie wystarczające by osiągnąć wobec niego cele wychowawcze i prewencyjne. Oskarżony nie był dotąd karany i prowadzi ustabilizowany tryb życia. Wprawdzie wobec oskarżonego już raz warunkowo umorzono postępowanie za podobne przestępstwo (k. 201), jednakże podkreślić należy, że wyrok ten dotyczy czynu popełnionego tego samego dnia co czyn objęty niniejszym wyrokiem. Nie można więc twierdzić, że oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, ma tendencję do popełniania przestępstw i nie wyciąga wniosków z wcześniejszych konfliktów z prawem. Nie było bowiem tak, że po popełnieniu poprzedniego przestępstwa o które toczyła się sprawa VII K 85/13 popełnił kolejne (niemalże identyczne) przestępstwo. Oba czyny za które otrzymał wyroki (w sprawie VII K 85/13 i w niniejszej) popełnił jednego dnia i obecnie nie można przyjąć, że skoro oskarżony ma już na swoim koncie wyrok warunkowo umarzający

postępowanie, to ograniczenie się w niniejszej sprawie również do warunkowego umorzenia postępowania nie spełni celów wychowawczych i prewencyjnych. Taka ocena byłaby przedwczesna a wyrok w sprawie VII K 85/13 (który przecież zapadł już po popełnieniu czynu o który toczy się niniejsze postępowanie) nie stanowił przeszkody do skorzystania wobec oskarżonego z instytucji określonej w art. 66 kk. Poza tym elementy charakteryzujące czyn stanowiący przedmiot osądu w sprawie (o których była mowa powyżej i na które zwrócił uwagę sąd meriti) przekonują, że przesłanki warunkowego umorzenia postępowania wystąpiły a zastosowanie tego środka reakcji karnej - czego nie można w żadnym razie utożsamiać ani z bezkarnością ani z przyzwoleniem na tego rodzaju zachowania - wystarczające będzie do wdrożenia oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego, w szczególności zapobieżenia popełnieniu przez niego w przyszłości przestępstwa. Poza tym cel wychowawczy zrealizuje nałożony na oskarżonego - w trybie art.67 §3 kk w zw. z art. 47§1 kk - obowiązek zapłaty nawiązki w kwocie 300 złotych.

Nie można było nadto uwzględnić zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 46 kk. Skarżący utrzymuje, że sąd meriti niesłusznie, naruszając powyższy przepis, nie orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego ani zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę ani nie przyznał pokrzywdzonemu żadnej kwoty tytułem naprawienia szkody, jednakże w odmowie przyznania pokrzywdzonemu rekompensaty finansowej nie sposób doszukiwać się błędu. Aby możliwe było orzekanie w przedmiocie odszkodowania bądź zadośćuczynienia w trybie art. 46 kk nie jest wystarczające samo złożenie przez osobę uprawnioną w odpowiednim terminie wniosku wymaganego przez ten przepis, lecz konieczne jest wykazanie wysokości poniesionej szkody czy doznanej krzywdy. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kwota zasądzana tytułem odszkodowania ma na celu wyrównanie powstałej w majątku pokrzywdzonego szkody majątkowej, natomiast w przypadku żądania zadośćuczynienia, pokrycie uszczerbku wynikającego z doznanej krzywdy. Tymczasem oskarżyciel prywatny w toku procesu nie udowodnił w jakiej wysokości szkodę i krzywdę faktycznie poniósł. Wprawdzie domagał się kwoty 1.000 złotych za zniszczoną odzież, jednakże nie przedstawił dowodów, z których wynikałoby jaka konkretnie odzież została mu zniszczona i jaką przedstawiała wartość. Zdjęcia, które przedłożył do akt sprawy dotyczą jego syna M. T. i nie ma pewności czy widoczna na nich zniszczona odzież należała do pokrzywdzonego czy może do jego syna. Poza tym sąd meriti trafnie wychwytał, że najprawdopodobniej uszkodzenie odzieży o której wspomina pokrzywdzony było wynikiem szarpania się pokrzywdzonego podczas wyprowadzania go z lokalu a więc nie było wynikiem dopuszczenia się przez oskarżonego czynu z art. 157 §2 kk; sąd o naprawieniu takiej szkody (która nie powstała w wyniku przestępczego działania sprawcy) nie mogło być mowy.

Nie było także podstaw do uwzględnienia żądania zadośćuczynienia w kwocie 3.000 złotych. Pokrzywdzony nie wykazał, że zasądzenie żądanej przez niego kwoty było konieczne do zrehabilitowania jego krzywdy. Nie wiadomo tak naprawdę dlaczego akurat takiej kwoty żądał gdyż nie sprecyzował jakich krzywd doznał w związku z zachowaniem oskarżonego. Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że okoliczności przywołane przez oskarżyciela posiłkowego nie były wystarczające by uwzględnić jego żądanie wniesione w trybie art. 46 kk i zasądzić na jego rzecz zadośćuczynienie i odszkodowanie w jakiegokolwiek wysokości. Skoro jednak oskarżyciel twierdzi, że doznał on krzywdy i szkody majątkowej, które wymagają kompensaty, to nic nie stoi na przeszkodzie w dochodzeniu tych roszczeń w drodze procesu cywilnego.

Kierując się powyższymi uwagami, które czyniły apelację pełnomocnika oskarżyciela prywatnego oczywiście bezzasadną, jak też dochodząc do przekonania, iż w niniejszej sprawie nie wystąpiły żadne uchybienia stanowiące bezwzględne przyczyny odwoławcze będące podstawą do uchylenia lub zmiany wyroku z urzędu, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 624 § 1 kpk Sąd Okręgowy zwolnił oskarżyciela prywatnego z obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za drugą instancję, zaś wydatkami postępowania odwoławczego obciążony został Skarb Państwa.